

Zaloga ZRZ w Nowej Hucie wykonała plan za rok 1953

Zaloga Zjednoczenia Robót Zmechanizowanych w Nowej Hucie wykonała w dniu 28 września roczny plan robót. Robotnicy ZRZ pracujący przy budowie stalowni, aglomerowni i koksowni, wielkich pieców i na innych odcinkach — wykopali w roku bieżącym 1 milion 270 tysięcy metrów sześciennych ziemi. Przedterminowo wykonanie planu rocznego zaloga ZRZ zawdzięcza przede wszystkim stosowaniu ra-

działek metod pracy, podnoszeniu kwalifikacji załogi oraz realizacji długofalowych zobowiązań. Zobowiązanie załogi ZRZ podjęte dla uczczenia 9 rocznicy Manifestu PKWN i uczczenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, które brzmiało wykonać do 30 września br. roczny plan — zostało zrealizowane na 4 dni przed terminem.

STANISŁAW ZMUDA
Nowa Huta

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

DZIS 4 STRONY

Warszawa, poniedziałek 5 października 1953 r. Nr 236 (1065) B Cena 20 gr

Młodzi astronomowie NRD

We wszystkich miastach i wsiach Niemieckiej Republiki Demokratycznej istnieje organizacja Pionierów im. E. Thaelmanna. W pracy swej organizacja ta poświęca dużo uwagi różnym dziedzinom nauki, techniki i kultury.

Młodzi pionierzy organizują naukowe kółka zainteresowań, gdzie pod okiem doświadczonych

pedagogów zdobywają wiedzę z różnych dziedzin nauki.

Wspaniałe możliwości i warunki rozwoju swoich zainteresowań młodzież w NRD zawdzięcza troskliwej opiece państwa.

W domu pioniera w mieście Gera w Turyni pracuje 41

kółek naukowych. Najbardziej ulubionym zajęciem dla młodych chłopców i dziewcząt — zdanych wiedzy i wrażeń jest praca w Kółkach Naukowych Młodych Astronomów. Jest ono prowadzone przez specjalistę — Guentera Bauma. Największą atrakcją dla młodych pionierów jest piękne obserwatorium astronomiczne, bogato wyposażone w nowoczesne urządzenia.

Przekraczanie planów — sprawą honoru młodzieży

Brygada Wildburga przełamała trudności

Można powiedzieć, że nie ma w Stoczni Szczecińskiej bardziej zgranej w pracy brygady, niż brygada Wildburga, pracująca na przedmontażu Działu K-14. Wszyscy członkowie czują się tu odpowiedzialni za pracę, za jej wyniki.

Rok temu brygada ta jeszcze nie istniała. Poszczególni jej członkowie pracowali w różnych działach produkcji. Z inicjatywą zorganizowania młodzieżowej brygady na przedmontażu Działu K-14, który jest jednym z ważniejszych działów Stoczni Szczecińskiej, pierwszy wystąpił Adam Wildburg. On też został jej brygadzi-
stą.

Roczny okres istnienia brygady przyniósł jej członkom poważne osiągnięcia w walce o produkcję. Początkowo brygada napotykała na wiele trudności. Nowy odcinek pracy, jakim był Dział K-14, brak zgrania wśród członków i dostarczanie w późniejszym terminie materiału wpływały na to, że brygada z trudem wykonywała plan.

Jednak młodzi chłopcy nie poddawali się trudnościom. Za-

czępi zastanawiać się, jak zorganizować pracę, by wzrosła ich wydajność. Przede wszystkim trzeba było podnieść kwalifikacje zawodowe niektórych członków brygady. Szkolenia ich podjął się sam brygadzi-
sta, M. in. nauczył on chłopców odczytywać rysunki techniczne. Tow. Wildburg zaczął organizować również krótkie narady produkcyjne, na których omawiano zagadnienie dyscypliny pracy.

Stopniowo kolektyw brygady cementował się. Wzrastała troska i odpowiedzialność każdego członka brygady za wykonywaną pracę.

Wraz z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych członków brygady, zaczęła wzrastać ich wydajność. Brygada wykonywała teraz 150—160 proc. normy. Po wprowadzeniu nowych norm chłopcy brygady Wildburga z jeszcze większym zapałem zabrał się do pracy. Organizując sobie coraz lepiej pracę, osiągają obecnie przeciętnie 200 proc. nowej normy.

A. KAZANA
Szczecin

29 Brygada SP produkuje dla Nowej Huty

dzięki entuzjazmowi i ofiarności młodzieży

Na tydzień przed terminem załoga Zakładów Wytwarzających Urządzenia Telegraficznych im. Komuny Paryskiej T2 w Warszawie zameldowała o wykonaniu planu kwartalnego. 29 września zrealizowała zadania miesięczne w 101 proc.

Na czoło wysunął się oddział DPr-4, który dotychczas pozostawał w tyle i oddział DPr-6.

Swoje osiągnięcia ZWUT w dużej mierze zawdzięcza młodzieży. Jej entuzjazm i ofiarność wysuwają ją na czoło załogi. Wśród produjących robotników wyróżnili się m. in. tacy młodzi przodownicy pracy jak członkowie brygady Tow. Mierzejewskiego i Sawiejski, którzy przed dwoma miesiącami wykonali już zadania przypadające na nich w Planie 6-letnim. Do końca 1955 roku zobowiązali się oni wykonać drugą Sześcioletkę.

Dużą pomocą w walce załogi o plan jest zakładowa gazetka „Komunard”, która informuje codziennie o zadaniach dobowych i o procentach wykonania planu w dniu poprzednim.

Z. RUSINIAK
Poznań

29 Brygada SP produkuje dla Nowej Huty

Początkowo w brygadzie było kilku bumelantów. Bumelantami jak też niedyscyplinowanymi junakami zajęli się zetempowcy, którzy przy każdej okazji, podczas pracy w czasie wolnym od zajęć w stołówce lub w namiocie przeprowadzali z nimi rozmowy. Często zagadnienie dyscypliny, pro-dawnictwa, poruszano na zebraniach zetempowskich. O najbardziej opornych pisano w gazetkach ściennych i blyskawicach.

Agitatorzy brygady SP Roman Paprocki, Wiesław Alpiński, Jan Klimczak i inni, każdą niemal wolną chwilę wykorzystywali na rozmowy z kolegami, na wyjaśnienie junakom, sytuacji politycznej w kraju i zagranicą.

Dziś nie ma już w brygadzie ani jednego junaka, który by nie wykonał 100 procent normy. Junacy z 29 brygady nie zadowolali się osiągniętymi sukcesami.

Doceniając ogromnie znaczenie terminowego uruchomienia Nowej Huty z całą świadomością pracują ofiarnie, by w terminie wykonać zamówienia.

J. NADOLSKI

Wymiana listów między Prezesem Rady Ministrów NRD Otto Grotewohlem a Prezesem Rady Ministrów PRL Bolesławem Bierutem

Prezes Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl wysłał do Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesława Bieruta pismo z podziękowaniem za pomoc okazaną Niemieckiej Republice Demokratycznej. Poniżej publikujemy tekst listu Prezesa Rady Ministrów NRD O. Grotewohla oraz tekst odpowiedzi Prezesa Rady Ministrów PRL B. Bieruta.

Do
Prezesa Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA
Warszawa

Wielce Szanowny Towarzyszu Premierze. Pozwólcie, że w imieniu Rządu i całej ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej złożę Wam, Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i całemu narodowi polskiemu podziękowanie za wielką pomoc, jakiej naród polski udzielił Rządowi i ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej w realizacji nowego kursu naszej polityki.

Bezpośrednia pomoc wyrażająca się w układzie handlowym między naszymi Rządami, przede wszystkim zaś wieloduszna decyzja Waszego Rządu o zręczeniu się dalszej spłaty odszkodowań, stanowią jeszcze jeden dowód zaufania Polski do postępowych sił narodu niemieckiego w ich walce o utworzenie zjednoczonej, demokratycznej i pokojowej milijardowej Niemiec.

Pragnę zapewnić Was, Wielce Szanowny Towarzyszu Premierze, że Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej uczynił wszystko, by zniwelować wznowioną szowinistyczną nagonkę Adenauera przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i granicy pokoju na Odrze i Nysie i by przyczynić się tym samym do utrzymania pokoju w Europie.

Zywię przekonanie, że cel ten zostanie osiągnięty mimo reakcyjnego pseudowiedstwa Adenauera w dniu 6 września 1953 r., albowiem demokratyczne, patriotyczne i miliujące pokój siły narodu niemieckiego mogą liczyć na braterską pomoc światowego obozu pokoju, na którego czele stoi wielki, socjalistyczny Związek Radziecki.

Z socjalistycznym pozdrowieniem
(—) O. GROTEWOHL

Berlin, dnia 15 września 1953 r.

Do
Prezesa Rady Ministrów
Niemieckiej Republiki Demokratycznej
Towarzysza OTTO GROTEWOHLA
Berlin

Wielce Szanowny Towarzyszu Premierze. Potwierdzam odbiór Waszego listu z dnia 15 września br.

Pragnę zaznaczyć, że list Wasz stanowi dla mnie i dla społeczeństwa polskiego jeszcze jeden dowód zacieśnienia łączących nasze narody do-brosasiedzielskich i przyjaznych stosunków, opierających się na wspólnych interesach i współpracy — pod przewodnictwem Związku Radzieckiego — walce o pokój.

Naród polski zdaje sobie w pełni sprawę z wielkiego znaczenia, jakie ma Niemiecka Republika Demokratyczna dla utrwalenia pokoju światowego, jak również dla stabilizacji stosunków między naszymi narodami, które łączy wspólna granica pokoju i przyjaźni na Odrze i Nysie.

Polska, podobnie jak każdy kraj, który naprawdę pragnie trwałego pokoju i osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, nie będzie szczędziła wysiłków, aby udaremnić militarystyczne zachodnich i przekształcić ich w posłuszne narzędzie bloku północno-atlantyckiego. Otworzyłyby to bowiem drogę awanturnictwu niebezpiecznemu nie tylko dla wszystkich sąsiadów Niemiec, lecz przede wszystkim dla samego narodu niemieckiego, uniemożliwiając zarazem zjednoczenie Niemiec w jednolite państwo.

Jestem przekonany, że masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej uzyskają trwałe osiągnięcia w realizacji swej słusznej polityki, potrafią skutecznie mobilizować do walki z siewcami wojny i rozbiłaczami jednolitej Niemiec i odnieść pełne zwycięstwo w walce o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe i suwerenne Niemcy.

Z socjalistycznym pozdrowieniem
(—) BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, dnia 2 października 1953 r.

Uwaga PLAN!

Najwyższy czas wykonać dostawy — towarzysze z Zakładów im. Reymonta i im. Gwardii Ludowej w Łodzi

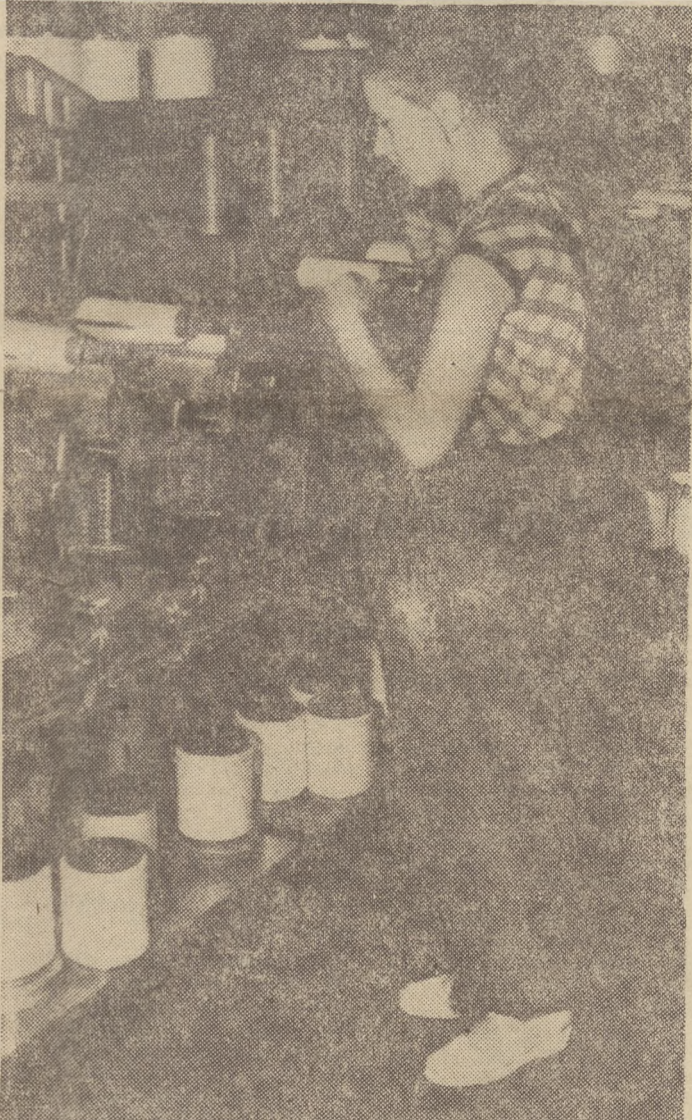
Od dłuższego czasu Łódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego przy produkcji szeregu rodzajów wytworów, naruszając przepisy technologiczne, zużywały przedwczesnie rezerwy surowiec przechowywany w magazynach Zakładów. Tak „szukawano” plan, Niektóre bowiem Zakłady wytwarzające półfabrykaty — przed wszystkim Zakłady im. Reymonta oraz Zakłady im. Gwardii Ludowej w Łodzi — zalegały z dostawami surowców dla ŁZPW.

Obecnie jednak zabrakło własnych materiałów. ŁZPW zdane zostały jedynie na dostawy lnnych zakładów. Tymczasem za-

rowno Zakłady im. Reymonta i Zakłady im. Gwardii Ludowej nie wzywają się w dalszym ciągu z dostaw, nie przestrzegają harmonogramów.

Plan produkcji ponad 70-ciu gatunków jest zagrożony. Od was towarzysze z Zakładów im. Reymonta i z Zakładów im. Gwardii Ludowej zależy między innymi realizowanie planów przez Łódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego. Wykonajcie dostawy — tego wymaga plan, tego wymaga od was obywatela czekająca na nowe metry wysokogatunkowych tkanin wełnianych.

K. Kr.



Przemysł włókien sztucznych trzy dni przed terminem wyko-nął plan III kwartału. Na zdjęciu: przewodnica pracy Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych, zetempowka Anna Kulik. CAF — fot. Szyperko

Depesza Marszałka Polski K. Rokossowskiego z okazji święta Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej

MINISTER SIŁ ZBROJNYCH RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ GENERAL PLK EMIL BODNARAS

Bukareszt
Z okazji święta bratnich Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej przesyłam Wam oraz żołnierzom Rumuńskim Sił Zbrojnych gorące i serdeczne pozdrowienia w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym. Życze Ludowym Siłom Zbrojnym Narodu Rumuńskiego, stojącym na straży wolności i niepodległości swojej Ojczyzny, jak najlepszych osiągnięć w podnoszeniu gotowości bojowej wojska dla zabezpieczenia socjalistycznego budownictwa w swoim kraju i umocnienia światowego obozu pokoju, któremu przewodzą niezwykłymi Związki Radziecki.

WICEPREZES RADY MINISTRÓW I MINISTER OBRONY NARODOWEJ (—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI MARSZAŁEK POLSKI

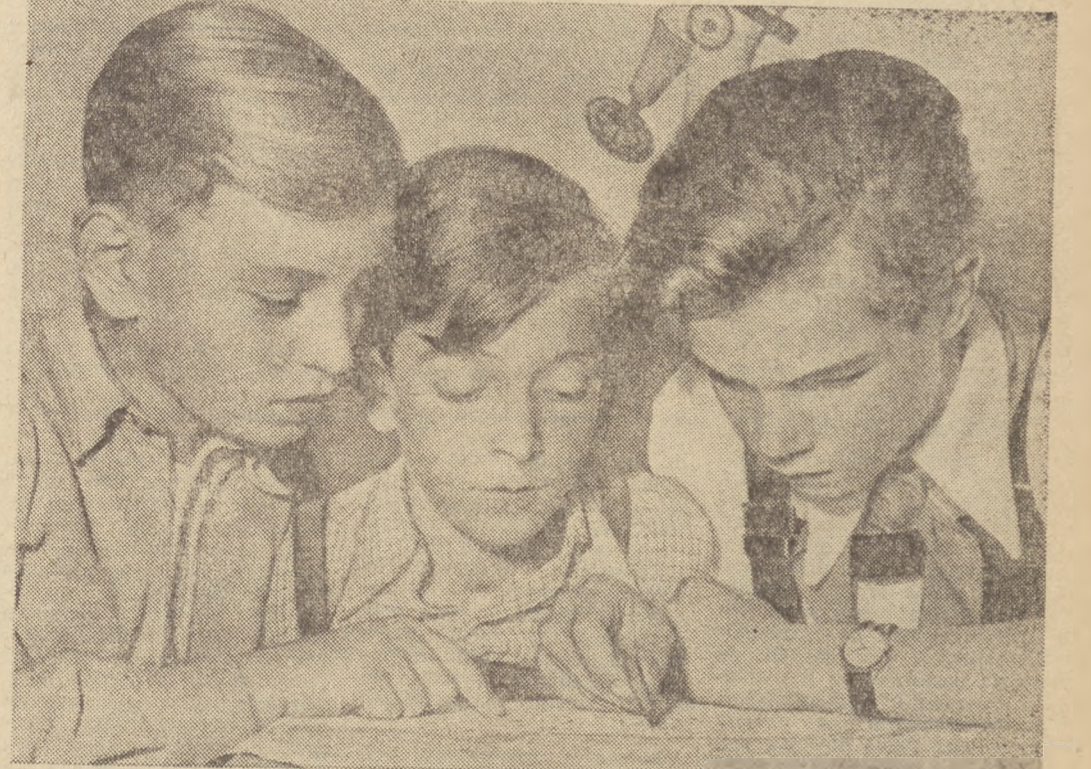
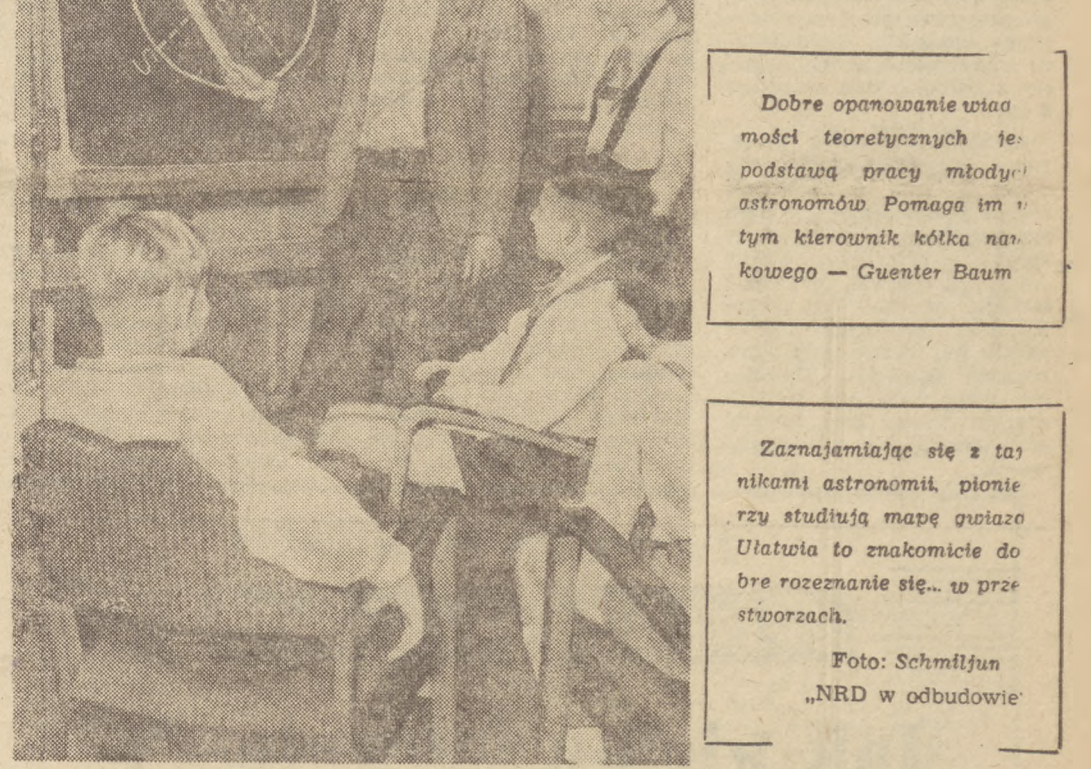
Życzenia CRZZ dla Światowej Federacji Związków Zawodowych

W dniu 3 bm. przypada 8 rocznica powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych. Z okazji rocznicy przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych — Wiktor Kłosiński przesyła do SFZZ depeszę następującej treści:

„Z okazji 8 rocznicy powstania Światowej Federacji Związków Zawodowych, w imieniu Centralnej Rady Związków Zawodowych i wszystkich ludzi pracy Polskiej Ludowej przesyłam Wam gorące, braterskie pozdrowienia oraz wyrazy naszej uznania dla nieugiętej postawy SFZZ w walce o podniesienie siły zwojowej mas pracujących całego świata, przeciwko ucisko-



Z wielkim zapałem pracują pionierzy przy drodze cennym aparacie. Gdy Fritz obserwuje gwiazdy, Ekehardt ngburich układ.



VI Festiwal Filmów Radzieckich — przeglądem twórczej sztuki narodu budującego komunizm

Podobnie jak w latach ubiegłych, najbardziej masową imprezą artystyczną tegorocznego Miesiąca Pogłębiał Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie VI Festiwal Filmów Radzieckich, który odbędzie się w całym kraju w dniach od 10.X do 8.XI. Miernikiem stale wzrastającego szerokiego zainteresowania naszego społeczeństwa przyjąca kinematografia radziecka jest liczba widzów na kolejnych Festiwalach Filmów Radzieckich. Pierwszy Festiwal w roku 1948 zgromadził około 7 milionów widzów, Festiwal w r. 1949 — już 10 milionów, w r. 1950 liczba ta wzrosła do 15 milionów, w r. 1951 — do przeszło 17 milionów, w roku zaś ubiegłym filmy festiwalowe obejrzało 19,300 tys. widzów. Tegoroczny VI Festiwal zakończony jest na jeszcze szerszą

wiejskiej. Po raz pierwszy w tym roku dotrą do wsi radzieckie filmy kolorowe, prezentowane na specjalną wstążkę, taśmę. Tegoroczny program filmów festiwalowych obejmują następujące pozycje: „Admiral (Izazakow)”, „Przełom” (2 serie), „Skarłatny kwiatusek”, „Nierozłączni przyjaciele”, „Niezapomniany rok 1919”, „Podstęp swatki”, „Areny śmiały”, „Kaszanka”, „Rewizor”, „Czekaj na mnie” oraz „Wśród lodów oceanu”. Poza filmami fabularnymi, wyświetlane będą filmy dokumentalne oraz filmy w wersji oryginalnej, ukazujące najlepsze radzieckie przedstawienia teatralne.

A czy nie mogłoby tak być i w Twojej wsi

Wśród młodzieży pracującej na wsi w gospodarstwach rolniczych lub w spółdzielniach produkcyjnych, bywają tacy, którzy uważają swą pracę za godną i pozbawioną uroku. Czy ich poglądy na pracę rolniczą są uzasadnione i słuszne? Niech na to pytanie odpowie życzliwy chłop i młodzieży w Biegonicach.

Mistrzowie urodzajów

Przed domem kol. Barbary Pietrzyk kwitną róże. Kol. Barbara pokazuje je z dumą. Każda z tych róż rośnie w górach lub na lepszych polach, zanim, wykopana jej rękami, przewędrowała do ogródka. „Bardzo mnie cieszy, gdy posiadane przez mnie rośliny rozwijają się i rosną” — mówi Barbara. Potrafi ona orać, żąć i młócić. Basia nie tylko uprawia ziemię, sadi i oczkuje. Zmusza ona także przyrodę do dawania plonów, które zadziwiają okolicznych chłopów. Wyhodowała nową odmianę jabłek przez skrzyżowanie renety z kóską pomarańczową. Ma rekordowe plony kapusty.

W domu Barbary znajduje się gruby tom plam wybranych Mieczurina. Nad tym tomem często pochylają się głowy Basi i jej ojca. Z niego czerpią wiedzę członkowie mierzurinowskiego kółka w Biegonicach. Bo w Biegonicach jest duże kółko mierzurinowskie. W każdej niemal chwili są jego członkowie. Nauczani przez Mieczurina chłop biegonicy uczą się rekordowe plony i nowe rodzaje roślin. Otrzymali oni przeciętnie 400 q buraków z ha i wyhodowali kury zielononogie o wadze 7 kg. Kury te są dobrymi nieskami.

Basia jest w kółku mierzurinowskim odpowiedzialna za rozpowszechnianie we wsi zakładania kup kompostowych. Barbara tłumaczy biegoniczom chłopom, jak wielkie znaczenie mają dla każdego gospodarstwa te tony nawozu, które uzyskuje się przez zakładanie kup kompostowych. Sama daje przykład należytego przygotowania i wykorzystania kompostu. Wyhodowane na kompostie główki kapusty z ogródka Basi ważą po 6 kg.

Barbara lubi swoją pracę. Długo opowiada o tym, jak cieszy ją każda rozwijająca się roślina i jak ciekawia wyniki agronomicznych zabiegów. Bo uprawianie skrzyżować siliwek węgierską z siliwką renglodą i czekajcie na wynik tego skrzyżowania, a zobaczycie, jaka ogarma wie radoci, gdy nowy nieznan przedtem, „stworzony” przez was owoc obyspie drzewo. Twarz Basi rumieni się z emocji, gdy o tym opowiada. Nie tylko młoda Basia uważa

za zawód rolnika za bardzo ciekawy. Stanisław Golonka podziela to zdanie. Dwa hektary ziemi Golonki stanowią ciekawy warsztat pracy. Golonka może opowiadać do północy, jak zmusił swoją ziemię, by dawała cztery pokosy koniczynny w roku (i to pokosy dochodzące do 90 q z hektara), a przedtę chłop w Polsce uzyskują tylko 2 pokosy rocznie. Golonka otrzymał rekordowe plony buraka cukrowego, sadząc go metodą kwadratowo-gniazdową.

4 krowy na 2 hektarach

Golonka ma w swoim gospodarstwie 4 krowy. Wielu chłopom trudno będzie w to uwierzyć, wiadomo bowiem, że na 2 ha utrzymują chłop najwyżej 2 krowy. A tu Golonka ma ich aż 4. Golonka mądrze organizuje pracę paszy dla swoich krow. Wykorzystuje on wszystkie możliwości gromadzenia paszy. Największą porcją w jadospisie jego krow są kiszki. W skład kiszki wchodzi popłony i liście buraków cukrowych.

Golonka ciągle uczy się swego zawodu. Pomaga mu w tym kółko mierzurinowskie, pomagają gazety i radio. Jego chłonny umysł w lot chwytają każde agronomiczne nowiny. Gdy w rozmowie pada określenie „gniazdowe sadzenie ziemniaków” czy Golonki blyszeza ożywieniem. „Muszę dokładnie dowiedzieć się, na czym polega to gniazdowe sadzenie ziemniaków, a na wiosnę zastosuję je w swoim gospodarstwie”. O Golonce, jako o tym, który uzyskał cztery pokosy koniczynny w roku pisała prasa. Ale Golonca sukces ten nie wystarcza, jak każdy racjonalizator i przedsiębiorca szuka on coraz nowych sposobów uprawy ziemi i dąży do uzyskania coraz większych plonów.

Wzorowo prowadzone gospodarstwo Golonki nie tylko zaspokaja potrzeby jego i rodziny, ale także umożliwiła Golonce przekroczenie planów obowiązkowych dostaw dla państwa. Tak więc w roku bieżącym Golonka wywiał się z nadwyżką z obowiązkowych dostaw zboża, mleka i mięsa.

Żywa dyskusja przerywa ciszę i przyluska dźwięnienie kropel deszczu. Chłopi zarzucają prelegenta pytaniami. Wszystko co mówił musi być jasne i zrozumiałe. Parę tysięcy królów hodowanych przez biegoniczan daje piękny dochód chłopom i około 1 tys. skórek rocznie naszemu przemysłowi. Kiedy temat królików został wyczerpany, dyskutanci przechodzą do innych rolniczych zagadnień. Zdobywana w kółku mierzurinowskim wiedza służy pracy w gospodarstwie.

Z dumą mówi Pietrzyk o wyhodowaniu nowego rodzaju siliwek. A Golonka o cukrowych burakach ważących 4—5 kg jeden. Wymiana doświadczeń i omówienie osiągnięć uzyskanych przez mierzurinowców przeciągają zebranie. Wreszcie przewodniczący koła Eugeniusz Kądziołka dziękuje prelegenta i zamyka zebranie. Nie od razu rozchodzą się chłopci do domów. Jeszcze dłuższy czas dyskutują w sali na temat omówionych przez prelegenta, a potem w ciemnej celiulce nocy, która pochłonięła ludzi, słychać podniesione głosy.

W oknach domu Pietrzyków widać światło. To starsza siostra Basi przygotowuje się do egzaminów Wszchniej Radio. Dwa zespoły tej Wszchniej skupują młodzież biegonicz, która zdobywa podstawy naukowego światopoglądu. Wczoraj tej młodzieży także nie są pustą i ona, jak mierzurinowcy nie skarży się na wiejską nudę.

Niemniejszym powodzeniem cieszy się w Biegonicach czytelnicy literatury pięknej. W trzecim etapie czytelniczego konkursu wzięło udział 130 mieszkańców Biegonic. Ale nie tylko ci, którzy biorą udział w czytelniczym konkursie korzystają z obfitej zaopatrzonej biblioteki gromadzkiej. W każdym domu są książki i każdy mieszkaniec Biegonic o ile ukończył osiem lat życia, czyta. Książka w Biegonicach jest uważana za najlepszą przyjaźniela. Biegoniccy chłopci nie umieją sobie wyobrazić niedzieli i wieczorów zimowych bez literatury pięknej. Żyją za pan brat z bohaterami książek Orzeszkowej, Prusa, Krasińskiego, Nowiny, Ażajewa, Morcinka i Szolcówny.

Mimo to chłopci nie bledną. Rzeczą i słuszną skrytykował Prezydium GRN i Gminną Delegaturę Ministerstwa Skupu. Rzeczą i słuszną był także wniosek sumujący dyskusję. We wniosku tym żądali chłopci, aby na następnym zebraniu gromadzkim był obecny przewodniczący Prezy-

dium z tego wyróżnienia i ze swego zespołu świetlicowego.

Zespół świetlicowy w Biegonicach otrzymał na wojewódzkich eliminacjach pierwsze miejsce i nagrodę w postaci pięknego radiodobornika. Spiewem, tańcem i przedstawieniami umiła on wolne od pracy dni biegonicznych chłopom. Drążyły świetlicy od tępoty nóg występujących rytmy „zbojnickiego”. Piosenki śpiewane przez biegoniczan są cudownego rodzaju. Jedne z nich to te stare, odzwierciedlające ciężką dolę chłopca w latach, które przeszły i nigdy nie wróci. Najchętniej śpiewają je starsze kobiety. Innymi, pełnymi radości, chwala młodzież budującą się Ojczyznę ludzi pracy.

Wesoła zabawa po rzetelnej pracy to także niemały urok Biegonic.

Świadom i nie tylko obowiązkowy, ale i swoich praw

Zebrań gromadzkich dobiega końca. Ze sprawozdania siostry Basi wynika, że gromada wywiązała się ze swoich obowiązków względem państwa. W dyskusji chłopci rzeczą i spokojnie omawiali swoje bolączki. Największe z nich miały swe źródło w bezdusznosci z jaką Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Nowym Sączu traktuje podania chłopów i w biurokracji panującej w Gminnej Delegaturze Ministerstwa Skupu. Podania wielu chłopów o ulgi w dostawie zboża z tytułu wieloletniości, leżą nie rozpatrzone. Inni dostali wezwania, aby dostarczyli do zlewni mleko od dawna dostarczone. Nikomu we wsi nie uwzględniono ulg w dostawach zboża, należnych chłopom kontraktującym warzywa i rośliny przemysłowe.

Mimo to chłopci nie bledną. Rzeczą i słuszną skrytykował Prezydium GRN i Gminną Delegaturę Ministerstwa Skupu. Rzeczą i słuszną był także wniosek sumujący dyskusję. We wniosku tym żądali chłopci, aby na następnym zebraniu gromadzkim był obecny przewodniczący Prezy-

dium GRN i delegat z Ministerstwa Skupu. Chłopi żądali honorowania artykułu piątego Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, który mówi:

„Wszystkie organy władzy i administracji państwowej opierają się w swej działalności na świadomym, czynnym współdziałaniu mas ludowych i zobowiązane są zważać narodowi sprawę ze swej działalności”.

Na następnym zebraniu przewodniczący Gminnej Rady Narodowej i gminny delegat Ministerstwa Skupu z Nowego Sącza zdają biegoniczom chłopom sprawę ze swej działalności, wysłuchują zarzutów i złożyli samokrytykę. Biegoniccy chłopci potrafili bronić swoich praw. Czują się oni gospodarzami na terenie swej gminy. Jako dobrzy gospodarze wykonują swoje obowiązki, a także wnikają w pracę gminnych instytucji, żądając od nich uczciwej pracy i troskliwego stosunku do chłopskich żądań i bolączek. I to jest bardzo cenna cecha biegonicznych chłopów.

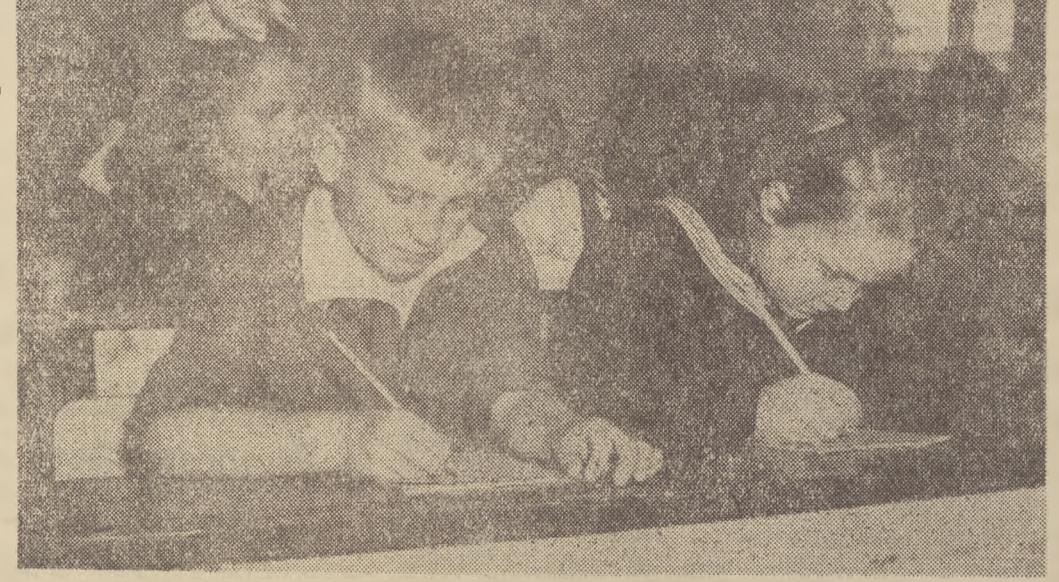
Biegoniczanie są gościnni. „Przyjeździe do nas na wystawę, którą nasz mierzurinowcy organizują w dniach 20 — 22 października” — zapraszają. I trudno się oprzeć temu zaproszeniu. Życie w Biegonicach jest takie ciekawe i barwne, że przyjemnie jest popatrzeć na nie z bliska. A przecież w Biegonicach nie ma żadnej rzeczy, która by była nieosiągalna dla innych wsi polskich. Polska Ludowa rozwałała te deski, które oddzielały wieś od wszelkich zdobyczy nauki i kultury. W każdej wsi może być życie interesujące, w każdej można się uczyć, tworzyć, pracować, mieć i uczestniczyć we wszelkich zdarzeniach, którymi żyje cały kraj.

Praca na roli, tak ważna dla gospodarki ogólnonarodowej, może być we wszystkich wsiach twórczą, a życie pełne uroku.

H. DUDOWA



Clągła troską i miłością otoczone są dzieci w krajach demokracji ludowej. Sumy przeznaczone na oświatę, ochronę zdrowia dziecka rosną z roku na rok. W krajach tych otwierają się coraz to nowe przedszkola, żłobki, poradnie, obozy wypoczynkowe.



Na zdjęciu: Dzieci w szkole TPD Nr 23 przy ulicy Nowowieskiej w Warszawie, które niedawno rozpoczęły naukę w nowym roku szkolnym.

Jak wielka latarnia...*)

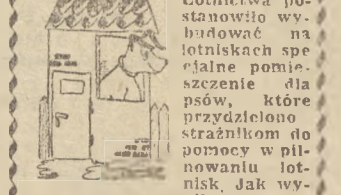
Bohaterami „Domu odzyskanego dzieciństwa” Mariana Brandysa są dzieci koreańskie przebywające w Domu Dziecka we wsi Gołotczyńskie koło Warszawy. Książka została ujęta w formie opowiadań powiązanych tematycznie w jednolitą całość. Wrażenia, jakie książka dostarcza czytelnikowi, są tak różne, jak szeroki i różnorodny jest zakres zagadnień poruszonych przez Mariana Brandysa. Sprawy wielkiej wagi splatają się z drobiazgiem, uzupełniają się nawzajem, ustawiając nam zrozumienie psychiki dzieci obarczonych bolesnymi wspomnieniami przeżyć wojennych. Serdeczny humor opowiadań sprawia, że śmiejemy się szczerze z uproszczeń, co najmniej dziwacznej gwary gołotczyńskich dzieci, przyswajających sobie trudne tajniki obecnej polskiej mowy oraz z wyczynków matych „mechaników” koreańskich, czyhających na każdą pozostawioną bez opieki maszynę i rozkładających ją pieczołowicie na drobne części. Pełna dowcipu jest kapitalnie opowiedziana wizyta kinooperatorki Urbana, narkotykującego w Gołotczyńskim film z życia Domu Dziecka.

A jednak sam opis matych Koreańczyków w Polsce, ze wszystkimi ich radościami i troskami, nie byłby pełnym obrazem rzeczywistości, gdyby Marian Brandys nie opowiedział o tragicznych przeżyciach tych dzieci, które przeszły w swej ojczyźnie okrucieństwo wojny. Marez głodnych, przesładowanych barbarzyńskimi nalołatami sierot, wędrujących na wezwanie strażnika Phenian z odległych stron kraju do miasta granicznego Siniđu, skąd mają być ewakuowane do Polski, jest tylko drobnym fragmentem ich dzieciństwa pełnego smędn.

Opowiadania o bohaterach czynach czternastoletnich partyzantów, Li-Wana i Li-Chio-sika, to rzeczywiście porwająca lektura. Polscy wychowawcy wstrząśnięci byli ogromem

Jak zabawa — to zabawa

Miał zespół świetlicowy z Biegonic swoją wielką dzieł. Było to na dożynkach w Szczecinie. Młodzież biegoniczka tańczyła „zbojnickiego” przed trybuną Gospodarczą Biegonic, Bolesława Błentia. Tańczyła z takim temperamentem i wdziękiem, że zwróciła na siebie uwagę dostojnego Gospodarza. Biegoniczanie są bardzo



Kwiatki Zaplanetyckie

Psie życie

Francuskie Ministerstwo Lotnictwa postanowiło wybudować dla psów, które przylatują do szpitali, pomoc w pilnowaniu lotnisk. Jak wynika z raportu opublikowanego w jednym z dzienników francuskich, „każdy pies otrzymał pomieszczenie o następujących wymiarach: 4,05 m długości, 2,60 m szerokości i 2,50 m wysokości. Koszt pomieszczenia dla jednego psa wynosił 62,566 fr., a w sumie wydatki przeznaczone na budowę tego rodzaju pomieszczeń oblicza się na 16 milionów franków.

Rodzina Martinez, złożona z osób (w tym czworo dzieci) mieszka w Paryżu, 105 avenue d'Ivry, w pobliżu wylotów 2 i na 3 m. W podobnym, lub jeszcze gorzej położeniu znajdują się 7 milionów Francuzów, którzy marzą o jakimś ludzkiem dachu nad głową. Jakże wspaniale musi im się wydawać... psie życie!

„Uniewinniamy Hitlera”

Jedno z wydawnictw zachodnio-niemieckich rzuciło na rynek książkę pt.: „Uniewinniamy Hitlera”. Autor tej bezczelnej publikacji wyobraża sobie, że historia potoczyła się innym, niż w rzeczywistości trybem. I oto stawia Hitlera w obliczu sądu, daje mu głos, pozwala na apelację popelnionych zbrodni, wszystkie to w tym celu, by stwierdzić, że zakończenie „z punktu widzenia historycznego moim jest jeden tylko wyrok — uniewinnienie”. A motywy takiego wyroku? Europa została się we tchu walk, prowadzonych na zbrodniach rzymskich przed oddziały SS, w roku drugiej wojny światowej.

Pogrobowcom hitlerzyzmu nie wystarczyła potępiona rehabilitacja byłego szefa sztabu Wehrmachtu, gen. Jodla. Domagają się teraz rehabilitacji Hitlera i to w myśli reklamowanej przez Adenauera hitlerowskiej „idei nowej Europy”.

Jaroslav Ładosz

Aspirant Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR

O materialnej jedności świata

(cz. II)

Lenin w swej pracy „Materializm a empiriokrytycyzm” dokonał materialistycznego uogólnienia wielkich odkryć w przyrodzie, dokonanych już po śmierci Engelsa. Lenin wykazał, że wbrew twierdzeniom idealistów, odkrycie złożonej budowy atomów i ich własności elektrycznych jest nowym potwierdzeniem materialnej jedności świata.

Dokonalny przegląd niektórych ważnych osiągnięć wiedzy ludzkiej o świecie, by mieć pełny obraz tej wspaniałych sukcesów dowodzących materialnej jedności świata. Zaczniemy od popisowego terenu idealistów — od wielkich przestrzeni nieskończonego wszechświata, występujących w religiach pod nazwą „nieba”.

W starożytności i średnio-wieczu wyobrażano sobie, że niebo składa się ze sfer zbudowanych z nieziemskiego krystalu, po których krąży niezmiennie, po idealnie kołowych orbitach, zawsze takie same gwiazdy i planety, będące idealnymi kulami. Koło i kula, to jedne doskonale, dopuszczalne na niebie kształty w przedświatach do Ziemi.

A teraz zwróćmy się w przeciwną stronę, do najmniejszych cząstek. Kilkadziesiąt lat temu znaleźliśmy około 70 pierwiastków chemicznych i tysiąc różnych atomów. Wydawało się, że są to nieziemnie czyste i idealne atomy, które zabiły i jest wiecznie taki sam i nigdy nie będzie inny, a idealistami mogli twierdzić ołowianinie, że to duch świata „stworzył” właśnie tyle różnych atomów.

W oparciu o odkrycia naszego wielkiego uczonego Konrad — Kepler, Galileusz i Newton wykazali, że ruchem planet rządzi te same prawa mechaniczne ruchu materii, które rządzi ruchem kamieni na Ziemi. Była to pierwsza degradacja nieba, które okazało się rządzone ziemskimi prawami. Dalej — astronomowie wykazali, że Słońce jest jedną z milionów gwiazd, którym znów rządzi wspólne i poznane na Ziemi prawa mechaniczne. Słońce należy do ogromnej, wspaniałej galaktyki — Galaktyki, która dokonuje ruchu obrotowego w płaszczyźnie swych praw, co widny wokół Słońca.

Ale i na tym nie zatrzymała się myśl ludzka. Jest dół wino, że nasza wyspa gwiazdowa jest tylko jedną z bardzo wielu wysp. Znamy obecnie kilkadziesiąt tysięcy takich wysp odległych o miliony lat świetlnych i wszędzie ich ruchem rządzi te same podstawowe prawa. Wtemy dziś zresztą o gwiazdach i wspaniałych gwiazdnych (mgławicach) o wiele więcej. Znamy nie tylko ich ruchy w przestrzeni, ale i ich skład chemiczny. Roz-

POZNAJEMY PODSTAWY NAUKOWEGO POGŁĄDU NA ŚWIAT

CYKL II: MATERIALIZM DIALEKTYCZNY I HISTORYCZNY (15)

O materialnej jedności świata

(cz. II)

ni alchemicy: zrobienie złota z innych pierwiastków, chociaż taka produkcja kosztowałaby o wiele więcej niż wartość otrzymanego złota. Za to ogromny pożytek przyniesie wykorzystanie energii atomowej, która wyzwala się właśnie przy przemianie atomów; dla dobra społeczeństwa pracują nad tym zagadnieniem postępowi uczeni.

Poszliśmy jeszcze dalej w poznaniu materii. Gdy dawniej atomy uważano za niepodzielne, dziś znamy kilkanaście cząstek elementarnych, z których składają się atomy, lub które mogą powstawać w atomie. Takimi cząstkami są np. elektrony, protony, neutrony itd. Ale i one nie są niezmiennie, lecz przekształcają się jedne w drugie, według własnych, częściowo znanych nam już praw. Co więcej — uduchowiona została materialność tego, co w poezji przez setki lat było symbolem ducha — światła. Światło — jak się okazuje — posiada masę i podobnie jak inne formy materii, podlega prawu ciężkości. W określonych warunkach cząstka światła — foton — przekształca się na dwie cząstki, które odkryto jako składniki atomu: ujemny i dodatni elektron (czyli elektron i pozytron).

Zatrzymaliśmy się specjalnie z jednej strony na ogromnych gwiazdach, a z drugiej strony na maleńkich atomach i elektronach, bo prawa ich przemian, rozwoju nie są na ogół bezpośrednio, codziennie przez nas doświadczane i wykazane ich jedności z „dotykanną” przez nas na codzień materią wymaga trudnych badań. O jedności materialnej, którą pokazują procesy chemiczne, fizyczne czy biologiczne, spotykane przez nas codziennie w fabryce, obserwowane na Ziemi, nikt chyba nie wątpi. Nikt nie wątpi w materialną jedność kawałka żelaza i wykuwanej z niego brzozy koła do wozu, albo też noża i powstałej z niego substancji gleby oraz powietrza, z których ona tworzy się — rosnąc, i na które rozpada się — gnijąc.

Nauka odsłoniła przed nami nieskończoną różnorodność materii. Od mgławic, których światło biegnie do nas tysiące milionów lat, poprzez naszą wspólną gwiazdę — Galaktykę, która waży tyle, co sto milionów słońc, aż do maleńkich

cząstek — elektronów, których milionów ułożonych rzędem mierzyłoby 1 mm — materia w wiecznych swych przekształceniach, w wiecznym ruchu, złączona jest własnymi ogólnymi prawami, takimi jak np. prawa zachowania i przekształcenia masy i energii. Prawa te obowiązują od mławicy poprzez gwiazdy, Ziemię, atomy, cząstki atomów — do światła, ciepła, fal elektromagnetycznych.

Te absolutne prawa przyrody łączą też nierozdzielną jednością z całą materią — żywą substancją, działalność żywych organizmów. W końcu ubiegłego stulecia wielki uczeń rosyjski Timiriazew, dowiódł, że według tych praw odbywa się przekształcanie energii Słońca przez rośliny, w postaci tzw. fotosyntezy. Fotosynteza to podstawowy proces umożliwiający roślinom ich żywota działalność. Od tego czasu stwierdzono ważność tego prawa w szeregu innych procesów życiowych u roślin, u zwierząt, u człowieka, wszędzie tam, gdzie nasza technika umożliwiła przeprowadzenie pomiarów. Dalszy dowód jedności życia i pozostałych formami ruchu i materii przyniosły nam odkrycia biologii nieziemnowskiej, która dowiodła, że zarówno rozwój pojedynczych roślin i zwierząt, jak też i przemiana ich gatunków, powstawanie nowych gatunków — przebiegają w prawidłowej zależności od otaczającego je materialnego środowiska.

Nauka uczyniła też poważny krok ku wykryciu tego, w jaki sposób życie bezpośrednio wynika z nieożywionej materii.

Z jednej strony wspaniałe donowiadły do sztucznego wytworzenia, przez człowieka, bardzo wielu skomplikowanych związków, w których przyroda wytwarza tylko w żywych organizmach; wiatmin, hormonów i wielu innych. Jeszcze 150 lat temu uważano, że związki te, to wytwór ducha i człowiek nigdy ich sztucznie nie wytworzył. Obecnie chemia zbliża się do poznania składu i sztucznego wytworzenia białka — podstawy procesów życiowych.

Z drugiej strony doniosłe odkrycie radzieckiej uczonej Lepieszynskiej wykazało, że życie istnieje nie tylko w formie komórkowej, ale także w przedkomórkowym bezpostaciowym białku.

TRYBUNA KOLEJNICY

Nasze koło ZMP zaczęło dobrze pracować

Do kwietnia br. koło gromadzkie ZMP w Lipach istniało jedynie w ewidencji Zarządu Powiatowego ZMP w Obornikach Wlkp. W praktyce nie pracowało. O stałej pracy naszego koła świadczyć może chociażby taki przykład, że na ponad 80 młodych chłopców i dziewcząt w gromadzie, zaledwie 9 należało do ZMP.

Po odejściu do brygady SP przewodniczącego koła ZMP Pawła Pałucha, członkowie koła wybierając nowego zarząd domagali się, aby w kole była prowadzona konkretna praca. Na zebraniu wskazywano na konieczność większego zainteresowania się pracą LZS-u, świetlicy, biblioteki itp.

Do zarządu wybrano Jana Szulfiaka, Jana Pałora i mnie. Zarząd powierzył mi funkcję przewodniczącego koła.

Przed nowym zarządem stała się bardzo ważna i niełatwa sprawa: od czego zacząć? Wiedzieliśmy, że bez wątpienia ważną rolę w życiu i rozwoju LZS-u i świetlicy. Na posiedzeniu zarządu postanowiliśmy zorganizować ze-

branie całej młodzieży z gromady celem omówienia sprawy LZS-u i świetlicy.

Tymczasem w okresie przygotowań do zebrania odbyło się w Warszawie XII Plenum Zarządu Głównego ZMP.

Zaboznaliśmy się więc jeszcze przed zwołaniem zebrania całej młodzieży z referatem oraz uchwałami XII Plenum, omówiliśmy je na zebraniu zarządu, a potem na zebraniu koła. Dyskutowaliśmy nad materiałami XII Plenum, zrozumieliśmy, że koło nasze nie interesowało się wieloma sprawami z życia naszej gromady, jej młodzieży.

Zobaczyliśmy, że w wielu wypadkach nie robiliśmy nic, aby wyrazić młodzieży czy też starszym gospodarzom naszej wsi spraw, których nie wszyscy rozumieli. A przecież sprawy tych było немало.

Stalo się dla nas jasne, że wszystkie codzienne sprawy gromady — są częścią wiel-

Ignacy Ratajczak
Przewodniczący koła ZMP w gromadzie Lipa, pow. obornicki Wlkp.

kich spraw, jakie dzieła się w naszej Ojczyźnie. Są więc one bardzo ważne i koło ZMP nie może przechodzić obok nich. Aby jednak lepiej rozumieć nasze zadania, koło ZMP musi pokazywać ważność spraw naszej gromady w świetle wydarzeń politycznych w kraju i za granicą.

Tak też robimy. Tłumaczymy i wyświadcymy to prawdę w omówieniu przykłady i przemiany, jakie zaszły przede wszystkim w naszej gromadzie. A jest ich немало. Bo np. przed 1939 rokiem nikt z naszej gromady nie chodził do szkoły średniej. Tylko niektórzy mieli możność ukończenia 7 klas szkoły powszechnej.

Dziś w gromadzie naszej mamy 7-klasową szkołę powszechną, 1-cy jak Eugeniusz Piłoda, Jerzy Kemmann, Czesław Frankiewicz i wielu innych ukończyli średnie szkoły i zostali nauczycielami, traktorzystami, elektrykami.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Bogdan Pałuch jest studentem WSGW w Poznaniu, a Henryk Popiel, Czesław Cofta, Czesław Przybył są oficerami Wojska Polskiego.

Wiele jest zmian w naszej gromadzie, które świadczą o rozwoju się nowego, lepszego życia, jakiego nie znamyśmy, ani my, ani nasi rodzice. Tak np. wszystkie domy zostały dołączone do radiowęzła, buduje się nową drogą do wsi. Wielu gospodarzy pobudowało obiekty gospodarskie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

razie jednego tylko młodego człowieka z naszej wsi, aby przyszedł do pracy.

Niedługo czekaliśmy na wyniki. Na skutek coraz większej aktywności członków koła ZMP, z każdym dniem coraz więcej chłopców i dziewcząt stało do realizacji zobowiązań. Toteż nie dziwnego, że boisko i świetlica wydoskonaliłyśmy w tydzień przed radocnym świętem.

Nie zaniedbaliśmy także i innych form pracy organizacji. Zebrania odbywały się regularnie. Coraz chętniej przychodzili na nie młodzież niezorganizowana. Były one inne od poprzednich, lepiej przygotowane i ciekawsze.

Na zebraniach zaczęliśmy czytać artykuły z gazet. Okazało się, że wszystkich żywo interesują wydarzenia w kraju i w świecie. Coraz żywiej też stawali się dyskusje. Dyskutowali nie tylko zetempowcy, ale i młodzież niezorganizowana.

W okresie tym, na zebraniach koła przyjeśliśmy trzech nowych członków do ZMP.

Coraz więcej młodych chłopców i dziewcząt zapisywało się do LZS-u. Obecnie liczy on 24 członków, którzy regularnie odbywają treningi.

Rozwinęła się również praca w świetlicy. Zadanie zorganizowania zespołu tańecznego otrzymała Krystyna Ratajczak. Krystyna miała nadzieję, że do tej pracy 10 osób, które ćwiczyły pod jej kierownictwem mazała i krakowiakę, namiętnie codziennie do późnych godzin wieczornych. Tańce te wystawiliśmy na dożynkach powiatowych w Obornikach.

Mamy jeszcze wiele pracy. Obecnie organizować będziemy zespoły szkolne, do których należeć będą i członkowie LZS-u. Mamy w planie zorganizowanie kółka dramatycznego, chcemy wystawić sztukę Warneńskiego „Zwiciestwo”. Poza tym postanowiliśmy powołać zespół redakcyjny gazetki szkolnej i „byśkawy”, aby na bieżąco omawiały sprawy gromady, jak np. kampanie siewna, sprawy budowy szosy, realizację wykonania obowiązków wobec państwa itp. W programie naszych posadańek politycznych omawianie statutu spółdzielni produkcyjnej.

Jestem pewny, że w oparciu o wskazania XII Plenum ZG ZMP, organizacja zetempowska stanie się prawdziwym kierownikiem młodzieży w naszej gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

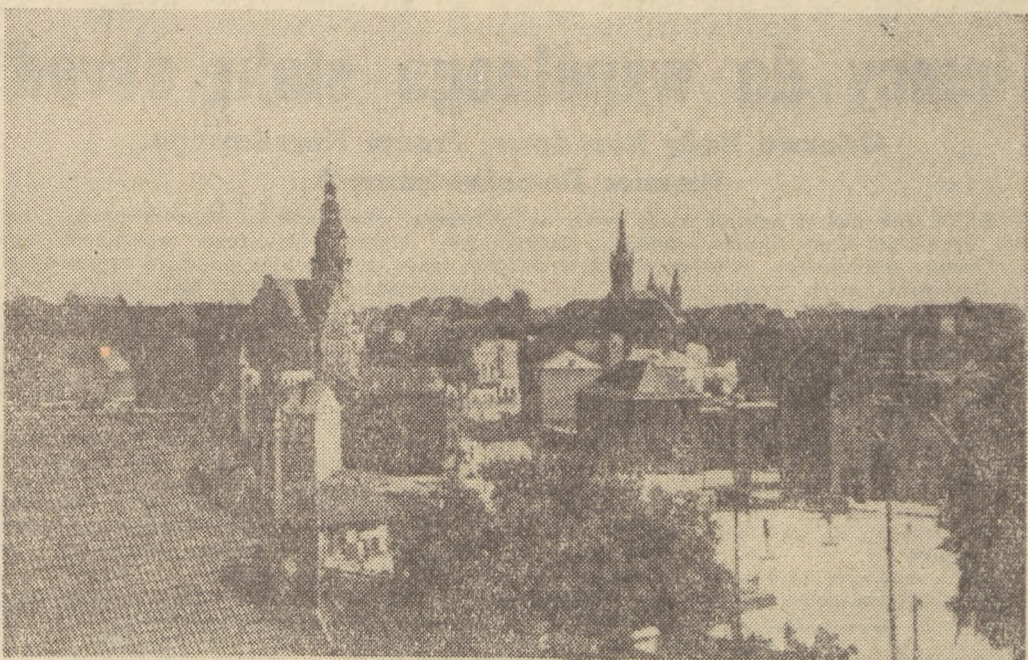
Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.

Zetempowcy dyskutując nad sprawami XII Plenum ZG ZMP wyszli z propozycją podjęcia zobowiązań dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski — aby wybudować boisko do piłki nożnej i siatkówki oraz odnowić zniszczoną świetlicę w gromadzie.

Wskazując młodzieży na osłabienie władzy ludowej, pogłębiany tym samym wychowanie jej w duchu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny.



Piękne są nasze miasta mazurskie. Na zdjęciu: widok ogólny Olaszyna. Foto Zmltrowicz (CAF)

W odpowiedzi na krytykę korespondentów z kopalni „Polska”

Gdy dozor górnictwa ma zły stosunek do krytyki korespondentów

W dniu 26 czerwca br. opublikowany został w „Sztandarze Młodych” artykuł pt. „Semo-krytyczne wyjaśnienie Chorowzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego”, w którym redakcja zwracała się do Ministerstwa Górnictwa z prośbą o wyrażenie konsekwencji wobec winnych tłumienia krytyki korespondentów z kopalni „Polska”, nieodpowiedniego stosunku do krytyki prasowej i oklamania redakcji.

Redakcja opublikowała bowiem korespondencje dotyczące trudności na jakie napotykały w swojej pracy górnicy z kopalni „Polska” oraz krytykujące marnotrawstwo materiałów w kopalni. Po pewnym czasie do redakcji wpłynęło wyjaśnienie z Chorowzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, które było kopią wyjaśnienia napisanego przez korespondentów kopalni „Polska”. Nie odpowiadało ono jednak na stawiane w opublikowanych korespondencjach zarzuty. Całkiem inne wyjaśnienie otrzymała redakcja na te same korespondencje z Ministerstwa Górnictwa — Centralnego Zarządu Zaopatrzenia, z którego dowiedzieliśmy się, że zawarte w korespondencjach fakty były nie tylko zgodne z prawdą, ale pozwoliły równocześnie na wykrycie niepotrzebnie nagromadzonych w kopalni materiałów deficytowych. Wyjaśnienie to wskazywało na niewłaściwy stosunek, tak ChZPW, jak też dyrekcji kopalni „Polska”, do krytyki prasowej i korespondentów.

Ostatnio redakcja otrzymała z Ministerstwa Górnictwa ponowne wyjaśnienie, dotyczące wspomnianego artykułu. W wyjaśnieniu tym czytamy między innymi: „Problem właściwego stosunku do krytyki prasowej jest wewnątrz doboru kopalni „Polska” nieoponowany, a nadadający, sztuwaczy, inżynierowie nie ma-

ją właściwego stosunku do korespondentów robotniczych. Ministerstwo Górnictwa poleciło Dyrekcji Chorowzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego przeprowadzić wspólną odprawę doboru z korespondentami robotniczymi kopalni „Polska” w celu uzgodnienia stosunków wzajemnych oraz w celu wyrażenia doborowi kopalniowemu roli i zadań korespondentów robotniczych.

Na odprawie poruszone będą sprawy omawianych artykułów w „Sztandarze Młodych”.

W piśmie Ministerstwa Górnictwa jest również uwaga o bezkrytycznym wyjaśnieniu przesłanym do redakcji przez Chorowzowskie Zjednoczenie PW. Główny inżynier górnictwa ChZPW Pirszel — jak dowiadujemy się z tego pisma — przyjmując bezkrytycznie i bez sprawdzenia wyjaśnienia krytykowanej kopalni oraz pomijając całkowicie sprawę niewłaściwego stosunku do korespondentów robotniczych, winien jest bezduśnego, biurokratycznego zatlumienia poruczonej mu sprawy i wprowadzenia w błąd redakcji. Obywatelowi Pirszelowi zostało zwrócone uwaga na niewłaściwe odpowiadanie na krytykę prasową”.

Przytoczone fragmenty z wyjaśnienia Ministerstwa Górnictwa mówią o sposobach zmiany stosunku do krytyki prasowej w kopalni „Polska”. Jednak dotychczas jeszcze Chorowzowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego nie zawiadomiło redakcji, w jaki sposób prowadzona jest walka z buncem latowcem na terenie kopalni, o którym pisali nasi korespondenci oraz nie podał, jak krytyka naszych korespondentów pomogła w usunięciu innych niedociągnięć hamujących wykonywanie planów produkcyjnych przez kopalnię „Polska”.

Rosnie sieć wiejskich punktów aptecznych na Dolnym Śląsku

W bież. roku ponad 70 gromad Dolnego Śląska otrzymało własne punkty apteczne.

Ostatnio otwarto m. in. wiejski punkt apteczny w gromadzie Brzeźnica. Chłopi z tej gromady musieli dotychczas udawać się z każdą receptą do oddalonego o 12 km Walbrzycha, obecnie zaś każdy gotowy lek mogą załatwić na miejscu a jeśli zachodzi potrzeba przyniesienie leku złożonego — punkt apteczny wysyła natychmiast specjalnego gościa do apteki macierzystej w Walbrzychu i po kilku godzinach chorzy otrzymują lekarstwo.

Podobne punkty apteczne otrzymały również rodziny z gromad: Kątna w pow. Oleśnica, Jarosław w pow. świdnickim, Zareba Górna w pow. Lubań i Zęzyna w pow. Kłodzko.

Do końca br. we wsłach dolnośląskich powstanie jeszcze ponad 30 punktów aptecznych.

Nowe urzędnicy komunalne w Gdańsku

Od kilku lat prowadzone są w Gdańsku systematyczne prace przy zakładaniu i wymianie urzędów komunalnych.

Nowe instalacje wodno-kanalizacyjne, gaz i prąd elektryczny podłącza się przede wszystkim do domów znajdujących się w dzielnicach robotniczych, które w okresie kapitalistycznym pozostawione były podległością urzędów komunalnych.

2 miliony widzów w kinach wiejskich w Warszawie

Z roku na rok rozszerza się sieć kin wiejskich w woj. warszawskim, obejmująca obecnie 103 kina stałe, 10 kin polistajowych oraz 19 kin ruchomych. W br. kina te zorganizowały ponad 15 tys. seansów, w których uczestniczyło ok. 2 mln. widzów.

W tym roku we wsłach woj. warszawskiego powstało dalszych 15 kin.

Głos mają studenci

Doświadczenia ubiegłego roku wykorzystamy w nowym roku akademickim...

Rozpoczął się nowy rok akademicki. Wieloletnie czerpie studentów stają z nowymi siłami do pięknej i niełatwej walki, do walki o wiedzę, Nasz kraj czeka na idee, wysokoakwalifikowanych fachowców, głęboko oddanych Ludowej Ojczyźnie. Toteż z dużym poczuciem obowiązku i odpowiedzialności młodzież akademicka rozpoczyna nowy rok studiów.

Państwo Ludowe nie szczędzi pieniędzy i wysiłku, aby z każdym rokiem polepszały się warunki studiów, aby rosła ilość zakładów naukowych, pracowni naukowych i laboratoriów, domów akademickich i stołówek. Młodzież akademicka docenia obrazy wysiłku państwa i stara się jak najlepiej wypełnić swój podstawowy obowiązek. Dobry start w studiach zapewni wykorzystanie doświadczeń nabytych w ciągu ubiegłego roku. Oto co mówią na ten temat studenci:

ZINON JAGODA

student I roku II stopnia Filologii Polskiej U. J. w Krakowie:
„Wstępujemy w nowy rok akademicki z zasobem doświadczeń z pracy naukowej i społecznej. Trupi stopień studiów polonistycznych ma wykształcić kadry młodych naukowców, pracujących nad uświadomieniem naukowego światopoglądu młodzieży. Naszym zadaniem jest opowiadanie marksistowskie metody badań literackich i umiejętności jej zastosowania. Wiele zagadnień, wiele obowiązków naszej literatury nie zostało w naukowy sposób opracowanych. Nasze kadry, które z półtora roku opuszczają mury uczelni, dołożą jeszcze więcej starań i wysiłku, niż nasza literatura stała się godną epoki socjalizmu.

DANUTA RUSINOWICZ

studentka II roku Stomatologii Pomorskiej Akademii Medycznej:
„W pierwszym roku nauki nie osiągnęłam dobrych wyników. Ogólny wynik dostateczny, ucał mnie nie zadawała. Mimo to w pierwszym roku studiów zdobyłam wiele doświadczeń, które pomogą mi lepiej uczyć się w roku bieżącym. Wiem na przykład, że bardzo pomocne są właściwie robione notatki podczas

...a warunki nauki mamy coraz lepsze

z każdym nowym rokiem akademickim notujemy cyfry i fakty mówiące o dalszym rozwoju uczelni krakowskich i domów akademickich, o coraz lepszych warunkach nauki i życia studentów.

